



Solidarni z TRWAM



Lubię to! 31

Sobota, 29 września 2012 (06:03)

Dzisiaj w sercu stolicy ogólnopolski Marsz w obronie Telewizji Trwam. Za pierwszym razem było nas w Warszawie kilkanaście tysięcy, w kwietniu - już ponad 120 tysięcy. A dzisiaj? To zależy tylko od Ciebie

Jeżeli zależy Ci na tym, aby katolickie media miały autentyczną szansę rozwoju, a ich przekaz mógł docierać do jak największego grona odbiorców, kochasz swoją Ojczyznę i chcesz mieć realny wpływ na jej przyszłość, nie może Cię dzisiaj zabraknąć na marszu. Nie zapomnij zabrać biało-czerwonej flagi.

- Koncesja dla Telewizji Trwam nie jest wyłącznie sprawą redemptorystów. To przede wszystkim walka o przestrzeganie zasad zwykłej uczciwości - wyjaśnia o. dr Tadeusz Rydzyk CSsR. - Jeśli Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji domknie system, to koniec. Wszystko rozdadzą liberalno-lewicowej stronie, nie będziemy mieli głosu. Dlatego musimy się zmobilizować! - apeluje dyrektor Radia Maryja.

Batalia o miejsce na multipleksie dla polskiej telewizji katolickiej to w istocie batalia o umysły, serca i dusze Polaków od lat karmionych zmanipulowanym, lukrowanym przekazem. Dziś ten nafaszerowany kłamstwami obraz pod własnym ciężarem rozsypuje się jak domek z kart. Nie ma dnia, aby nie wyszły na jaw kolejne kręctwa ludzi układu władzy i skandale. Nie tylko w kwestii katastrofy smoleńskiej, ale także stanu polskiej gospodarki i finansów, sytuacji w szpitalach i służbie zdrowia, systemie emerytalnym, oświacie, drogownictwie, na kolei, w sądownictwie i prokuraturze. Wbrew propagandowym przekazom dług Polski urósł do niemal biliona, system emerytalny jest zagrożony, gospodarka się zapada, znikają firmy i miejsca pracy, funduszy europejskich nie będzie, a naszym grozi wytransferowanie.

Rząd nie kwapi się do wzięcia na siebie odpowiedzialności za rozprzężenie i bezkarność. Kto go rozliczy? Nie zrobią tego wyborcy zmanipulowani przez największe prorządowe ośrodki przekazu. Dlatego tak bardzo potrzeba nam w Polsce prawdziwie wolnych mediów i odważnych dziennikarzy.

Dzisiejsza manifestacja, która odbywa się w dniu święta Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała, zostanie poprzedzona uroczystą Mszą Świętą na stopniach kościoła św. Aleksandra o godz. 13.00. Później ruszymy ulicami Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście na plac Zamkowy.

Niedopuszczenie przez rządzących katolickiej stacji telewizyjnej do cyfrowego multipleksu naziemnego stało się kamyczkiem, który uruchomił lawinę.

Do obrońców katolickiej stacji, którzy zebrali niemal 2,5 mln podpisów pod protestem do Krajowej Rady, przesłali dziesiątki tysięcy skarg do Rzecznika Praw Obywatelskich i zorganizowali ponad sto marszów w różnych miastach Polski, dołączają kolejne środowiska społeczne i korporacje.

Udział w dzisiejszym marszu weźmie NSZZ "Solidarność" w sile kilkudziesięciu tysięcy związkowców wraz z jej przewodniczącym Piotrem Dudą. Związkowcy będą demonstrować pod hasłami wolności dla mediów i zgromadzeń, podwyższenia płacy minimalnej, zniesienia ustawy o podwyższeniu wieku emerytalnego oraz ograniczenia umów śmieciowych i innych patologii na rynku pracy.

- Trzeba wykorzystać każdą okazję, aby wykrzyczeć rządowi, że nie prowadzi dialogu społecznego, tylko informuje o swoich poczynaniach - mówi w rozmowie z "Naszym Dziennikiem" szef NSZZ "Solidarność" Piotr Duda.

Autorzy niesprawiedliwej decyzji z KRRiT oraz gremia polityczne, które za nimi stoją, nie przewidzieli, że odmowa koncesji dla Telewizji Trwam odbije się szerokim i głośnym echem nie tylko w całej Polsce, ale i w całym demokratycznym świecie od Europy po Amerykę i Australię. Środowiska polonijne pikietują konsulaty, biją na alarm w miejscowych mediach, a przybyłych z wizytą polskich polityków obozu władzy witają protestami. Mocnym akordem w tej kampanii sprzeciwu było wysłuchanie publiczne w sprawie dyskryminacji Telewizji Trwam zorganizowane w Parlamencie Europejskim. Są już pierwsze owoce upublicznienia tej bulwersującej sprawy. Eurodeputowany Nigel Farage, przewodniczący parlamentarnej grupy Europa Wolności i Demokracji (The Europe of Freedom and Democracy), wystosował list do szefów wszystkich grup parlamentarnych w Parlamencie Europejskim z propozycją wspólnego podpisania dokumentu w obronie katolickiej stacji.

"Pragnę stanowczo zaprotestować przeciwko dyskryminacyjnemu traktowaniu Telewizji Trwam przez rządzących i wyrazić z całego serca poparcie dla ojca Tadeusza Rydzyka i jego walki o wolność mediów w Polsce" - napisał szef EFD. Decyzja o wykluczeniu Telewizji Trwam z polskiej platformy cyfrowej pomimo wielomilionowej widowni tej stacji, długiej obecności na rynku i znakomitej sytuacji finansowej nasuwa, jego zdaniem, zasadnicze pytania o wolność mediów w Polsce. Farage wskazuje na oczywisty polityczny kontekst sytuacji: rządzące partie wybierają sobie stacje, które będą mogły nadawać na multipleksie naziemnym, pomijając przy tym telewizję opozycyjną wobec rządu.

O szeroki udział w marszu zwróciła się do swoich członków Polska Federacja Ruchów Obrony Życia. "Choć głównym celem tego marszu jest słuszne domaganie się równoprawnego traktowania Telewizji Trwam, jest on też okazją do zdecydowanego protestu wobec antyspołecznej polityki rządu, która objawia się m.in. jawnym lekceważeniem potrzeb polskiej rodziny" - czytamy w piśmie podpisanym przez prezesa Federacji dr. Pawła Wosickiego i cały zarząd. "Polska ma wyjątkowo wysokie bezrobocie, duży odsetek rodzin żyjących w ubóstwie, najwyższy odsetek dzieci biednych w całej Unii Europejskiej, a mimo to Polska nie ma programu polityki rodzinnej, a rząd przyjmuje rozwiązania godzące w małżeństwo i rodzinę, czego przykładem jest podpisanie inspirowanej antyrodzinną ideologią gender Konwencji w sprawie przemocy wobec kobiet czy zgłoszony przez posłów PO projekt związków partnerskich. Federacja zwraca też uwagę, że ta antyrodzinną polityka spowodowała, iż Polska stoi w obliczu katastrofy demograficznej, zajmując pod względem przyrostu naturalnego 13. od końca miejsce wśród 222 krajów świata" - wskazują obrońcy życia. I dodają: "W tej sytuacji udział w marszu i solidaryzowanie się z jego uczestnikami postrzegamy jako obowiązek wszystkich, dla których polska rodzina i polska racja stanu jest czymś więcej niż tylko pustym sloganem".

Małgorzata Goss

Aktualizacja 29 września 2012 (09:32)

Nasz Dziennik



Lubię to! 31

POLSKA

Kraj
Polonia
Kresy

ŚWIAT

EKONOMIA

Gospodarka
Finanse
Polska wieś
Nieruchomości

WIARA

Kościół w Polsce
Kościół na świecie
Stolica Apostolska
Prześladowania

SPORT

Piłka nożna
Siatkówka
Tenis
Euro 2012
Londyn 2012

MYŚL

blogAID

Księgarnia

Nasz Dziennik - Reklama | Prenumerata | Kontakt

© Copyright by SPES sp. z o. o.